

Protokół przesłuchania świadka

00281

Dnia 28 maja 1948 r. w Warszawie, stonem owego
Komisji Badania Wrośni Niemieckich w Warszawie
Sądzie Grodzki Halina Hleweko, działając na mocy
Decyzji z dnia 10. XI. 1945 r. (D. U. R. P. nr. 51 poz. 293),
przesłuchała niej wymienionego w charakterze świadka
ber prysiggi, po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności
karnej za fałszywe zeznania, i o treści art. 104 i 115 p.k.
Świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko: Wacław Szlacheta z domu Rutkowski

Data urodzenia: 23 września 1900 r. w Warszawie

Imiona rodziców: Jan i Teresa z domu Łazowska

Wzrost: wysoki - uśredniony

Karodowosć i przynależność państwowa: polska

Wykształcenie: szkoła powszechna

Miejsce zamieszkania: [REDACTED]

Od roku 1935 zamieszkiwałam w Warszawie, przy ul.
Wolskiej nr. 129. Tu zastał mnie wybuch powstania
Warszawskiego 1944 r. W okolicy mojego domu z pierwszych
dniach było spokojnie. Stym tam dobiegła strasza
o okolicy powstanców nie było, w nocy z 4 na 5 sierpnia
słuch. spadł do mojego domu oddział niemiecki. Sami
pomocy nie mieli rozumu, bo nie mieli w nocy
komu mówili i byli to zdrańcy. Rozbiegli się po
miejscach, gdzie przeprowadzi reżim. Do mojego
mieszkania spadł ich śmiech, uderzył obcym podnie-
cie do góry, spadł do przynależności niemieckiej, otworzył

srefy i powne niech. Z czego mieniciele nie
 nie rabrali. Rano dowiedzieliśmy się od sąsiadów, i
 z ciele rewizji u ich mienicamiach i audom
 rabrali biuiterię i zegarm. sąsiadów meji Natalii
 Ausanit i dżgli z rzei regorek. Natalie Ausanit zięta
 u ciele mowey mordów mienicior mego domu
 u kilku godzin po meji roztworze.
 W dniu 5 - VIII 1944. przed g. 10g me podwone me
 domu spadł oddział niemiecki. Łotniene byli ubrani
 podobnie do tych łotniency ubiny mego przeprosedzi
 u megiu domu rewizji. Hówioles u me u domu i
 to i audomni pynli. Było ich kilkudziesięciu, mowili
 po niemiecku, byli urbrojeni u regre uwarabiny
 mowynowe i granaty. Dom meon był duży, postaw
 gnieńto 150 łucki. Przed powstaniem 1944. do mego
 gospodar domu Józef Samulowicz mowit mi
 me około 600 lokatorów. Iłk osób przebywało u me
 domu u dniu 5 - VIII 1944. nie wiem dokładnie,
 obliczając me oko ugnęto me z domu ponad 500 osób.
 Byli tam mowiercy, kobiety i dzieci. W domu porostato
 kilku chorzych: aptekom Danowski, kobieta ubrej
 mowiska nie paliotam i grupa osób utore się
 uwrzyte u ogródku nad tydach domu. Wynotam pomej
 u grupa z ogrodu i z roztrelano me ul. Ordome.
 Jakiś los spotwał chorzych obtożnie - nie wiem, wiem
 tylko u au aptekom auu kobieta dofyliano się me
 doli memu iżet. Wynotam z mienicami z megiu
 moim Michotem ur. 1895 r. synem Józefa ur. 1921 r.
 Władawa Szucheta

Marzenem nr. 1923, dwucone kornieci Lucyuz nr. 1926.
Aluz nr. 1928. Wynisiny na podwone, ^{na} waleu
innyu mienoiwoli domu, kaudoni karoli
am wyjsi na ul. Wolskiej, pniejsi jidnie i robnyu
z pny parku sowniskiego. Odtzeoles muzicynu od
obiet, ora odduelos od mster chtopci ⁴ oko do lot 19.
stansio ~~na~~ pny siatce parku sowniskiego, zocynuje
bramy parku w kierunku ulicy Elekcyjnej, do
iliepa goli ² stoi krzyz kamienny. Pny brama
ru ai do siodnego chwarta ² ~~czci~~ ² ~~ogro~~ ² ~~stupa~~ ² ~~ogrodzenie~~
se od-bramy parku w kierunku ul. Elekcyjnej
angty kobety, ² ~~do~~ ² ~~steli~~ ² ~~chtopcy~~ ² ~~i~~ ² ~~muzicyni~~
tope pod siatke zobacynali ² ~~in~~ ² ~~na~~ ² ~~rogu~~ ² ~~ul. Wolskiej~~
i Ordos ² ~~tui~~ ² ~~pny~~ ² ~~rogu~~ ² ~~monego~~ ² ~~domu~~ ² ~~stoi~~ ² ~~na~~
odstanie karabin monynowy, na chotnie ul.
olskiej pny monyn domu w odlegosci oko do 10m.
od ul. Wolskiej w kierunku ul. Brzdujskiego pod drewnem
utorezi obcinie, stoi drugi karabin monynowy.
dalej widzialam ² ~~dwie~~ ² ~~lne~~ ² ~~karabiny~~ ² ~~monynowy~~, ² ~~le~~
in ² ~~zui~~ ² ~~nie~~ ² ~~panietam~~ ² ~~5~~ ² ~~utorezu~~ ² ~~miejscu~~ ² ~~w~~ ² ~~tem~~ ² ~~tylu~~
i stat dalej na ul. Wolskiej pny monyn domu, blizej
ul. Brzdujskiego. ² ~~tych~~ ² ~~to~~ ² ~~karabinow~~ ² ~~monynowych~~
zobacine niemuecy doli do nas salez. Formoci
zobacine ² ~~szelajacych~~ ² ~~do~~ ² ~~nas~~ ² ~~nie~~ ² ~~wprowadam~~
nie potrafi określić jak byli umundurowani. Synofam
tej strony zobacine ² ~~po~~ ² ~~niemuecu~~ ² ~~upadlam~~ ² ~~na~~
ziemi pny 2-im stopie ogrodzenie siatewego parku licze od bramy.

nie byłem ranny. Na moje nogi padły wrośli.
 Tyż jencu leżę przy mnie moje najbliższe córki
 słus. Leżę widziałam i słyszałam jak żołnierze
 niemieccy chodzili pomiędzy nami, leżącymi,
 kopali ich grube ciała u jencu iż. Tyż uż
 dobiegli pojedynczymi strzałami i rewolwerami.
 Leżałam na bruchu, jednakże głowę opierałam
 o konia i rękawicę, mogłam więc trochę orientować
 się co się dzieje blisko mnie. Widziałam w ten sposób
 jak żołnierze niemieccy (formacji nie rozpoznaję)
 kopali leżących przy mnie kobiet, oraz jencu iż,
 a następnie rozkładał je. Następnie widziałam jak
 żołnierze podnieśli do wózek w którym leżały
 kilkunastu bliźnięt mojej siostry Jakubowej
 i rozkładał je. Poniżej widziałam jak
 wozów. Później dowiedziałam się iż w tym dniu
 zabrała je nos niemiecki rozkładał ich figury
 niemieckich domów magistrackich przy ul.
 Chłopińskiej nr. 13 (róg Wolskiej), odgłosów tej egzekucji
 nie słyszałam, grup dostrzegających nie widziałam.
 Przy mnie bliska, uż bramy porażonej
 nikogo więcej nie rozkładało. Leżałam do obiedu
 godzinę nie umiem określić, ~~at~~ Niemiec dobił me
 córki Alinę. Leżałam tam do wieczora. Około g. 20g,
 moje siostry weszły w korytarz w którym stała chłosta
 się już ku zachodowi, gdy żołnierze niemieccy powiedzieli
 by wstawać uż iż iż nie będzie rozkładać.
 Wacław Bracheta

- 3 -
Pierwej zaprezentowałam się i imi mi przedstawił
to iaudam urost mow wstawic. Pośredniak mow
i usie z nos dlotego zginie, że u wstawie jest reszta.
• Podziostko się wtedy z grupy mienkajców mow, dom
5 kobiet wra u mow i 5 dwe. Były to Leocadia
Thorek, Alina Jakubczyk (adresu nie wiem), Danuta
Korcel wra. Obecnie u wstawie, i cwaśte uferu mow
nie wiem. 2 dwe były: Bogda Chwedonowska wra. Obecnie
u Lodu, Eugeniusz Kalkin (rozina), Gracjan,
wtrudniacy Obecnie u Gorowi no weli, ~~adresu~~ adresu mow
Goracy Kalkin, Pella, (adresu nie wiem),
Lapota i Bogda Chwedonowska, uferu Chwedonowska
pokrasy. Mowu wtedy nie widziatam. Pierwej
dowiedziatam się i dwe i wstawie, uferu pod
siebie. Jednego z nich mow mow. Jest
Kalkin Wojciechowski Obecnie wtrudniacy u Gorowi
u weli. Zaprowadzono nas do cwaśi palem do
Koscielne w. Wawrzynia u weli. W Koscielne mow
i jui dwo luduśu cwaśi u. Kociu, Chwedonowska
i mow. Był uie przybyli mienkajcy u. Pradziński.
Kosciel był przepierziacy. Następnego dnia 6-VIII 44.
u mieduśu rano Biskup Niemce odprowadził mow i.
wielajcy Komuni i. u Francie też wpaśli iobuśu
formuśi uie wtrudniacy, zgasili iwie u otworu,
wtrajcy do uszycy „do roboty”. Biskup mow u wtrudniacy
Komuni i, uynedł z Koscielne i musiał uosic woda.
Tego dnia wielośu poguśu uie u mow i palem

Oni obu pnapciwego o Prunkow. Ztota nzie i nquo
nie widiatam, odchodez z mupce morden, od kouteg
uon jstuek ihot o nich regist. Wtorei obu covee
zanne widiatam, obok nich wtorei se ihot: Stawin
Tumeneusie, kachator, Senayuslie. Prong o turot kontis pna
z Wangony as Sochidclera i pnowetem.
Je jstuek pntolot kachator i odcyfajao Onowem
mniloia, "prowadzi" "dozorce" "wiardei ceni ozi" "wiotamui" "krotam" "iis"

Wactawa Szlacheta

Sędzia
HALINA WERENKO

Werenko

Biuro Udostępniania Dokumentów
i Archiwizacji